

wym i przestrzennym, funkcję nadrzędną przypisując muzyce, którą zwykł nazywać „matematyką duszy” (s. 238).

Tak jak w dramacie, tak i w poezji ważkim atrybutem była alegoria maski, wyposażona przez modernistów rosyjskich w dwojaką symbolikę: mocy tajemnych, diabła i sobowtóra z jednej strony, zaś z drugiej – gry człowieka ze śmiercią o życie i miłość.

Natomiast folklorystyczne oblicze secesji poetyckiej przedstawiła Autorka na przykładzie wczesnej twórczości Anny Achmatowej. Obok stylizacji romantycznej, zw. Puszkiniowskiej, odniesień do ustnej twórczości ludu rosyjskiego i kultu solarnego badaczka wykazuje związku z kulturą ugro-fińską. I choć jest to póki co teza *stricte* hipotetyczna, to już same jej postawienie uważam za sensację naukową. Wypada życzyć Autorce, by w przyszłości wątek ów zgłębiła, badając folklor estoński w kontekście inspiracji poetyckich A. Achmatowej.

Ostatnia część rozważań zasadniczych prezentowanej książki stanowi projekcję sylwetki twórcy, będącego przykładem udanego połączenia talentu poetyckiego z malarskim. Mam oczywiście na myśli Nikołaja Roericha, który osobistą fascynację kulturą Dalekiego Wschodu przełożył nie tylko na język poetycki, ale również teatralnych kostiumów i dekoracji. Jak zaznacza Kšicova, komponując płótna i wiersze na zasadzie utworu symfonicznego Roerich potęgował siłę ich oddziaływania poprzez głębię filozoficzną i stylistyczną klarowność.

Rekapitulując refleksje snute nad książką *Secese. Slovo a tvar* pragnę raz jeszcze dobitnie podkreślić jej wieloaspektową oryginalność. Precyzyjność warsztatu metodologicznego zawdzięcza tu Autorka mistrzowskiej synchronizacji analizy linearnej z typologią rodzajowo-gatunkową oraz semantyką tekstu literackiego. Każde dosłownie zjawisko artystyczne zostało przez badaczkę udokumentowane na wszystkich możliwych płaszczyznach ana-

lize naukowej, od literatury poczynając, poprzez plastykę i teatr, a na architekturze kończąc. Publikację uzupełniają nadto starannie opracowane streszczenia w języku rosyjskim i angielskim, bibliografia prac Autorki oraz indeks nazwisk. I wreszcie uwaga nie mniej istotna, jak sądzę, od wyżej wygłoszonych: książka ta to majstersztyk edytorski. Niezwykle starannie dobrana szata graficzna, wciąż tak rzadko spotykane w książkach humanistycznych bogactwo materiału ilustracyjnego (większość fotografii barwnych i monochromatycznych wykonała sama Autorka), idealnie wpisujące się w meritum rozważań analitycznych. Jeśli dodać do tego klarowność wykładu, urodę jego języka i szeroki kontekst kulturowy łączący w sobie filozofię, antropologię, psychologię, estetykę, sztuki piękne to nie ulega wątpliwości, iż monografia tu zaprezentowana na trwałe wpisze się w dzieje europejskich badań nad modernizmem rosyjskim.

Izabella Malej

М. Г. СОКОЛЯНСКИЙ
И НЕСТЬ ЕМУ КОНЦА. СТАТЬИ
О ПУШКИНЕ, ODESSA 1999 s. 138

Mark Sokolyansky związany był od lat z działającą w Odessie Puszkiniowską Komisją Naukową Odesskiego Domu Uczonych, założoną w 1920 roku przez wybitnego literaturoznawcę i puszkinoznawcę Michaiła Aleksiejewa. Większość szkiców wchodzących w skład prezentowanej książki powstało w ramach badań tej Komisji, a wszystkie tematycznie związane są z głównym przedmiotem jej działalności – twórczością Puszkina.

Praca Sokolyanskyego to zbiór szkiców i artykułów powstałych w latach 1969 – 1999, które (poza ostatnim) były

już publikowane w rosyjskich i polskich czasopismach naukowo-literackich. Zebrane i opublikowane w postaci książki, stworzyły interesującą całość, cechującą się świeżym, nie obciążonym żadnymi ideologiami, spojrzeniem na tradycyjne zagadnienia Puszkiniowskiej twórczości.

Rozprawy badacza koncentrują się wokół dwóch zagadnień: związku twórczości Puszkina z literaturą zachodnioeuropejską oraz specyfika gatunkowa niektórych dzieł rosyjskiego poety.

Nie jest nowa problematyka artykułów tworzących pierwszy blok zagadnień. Zamieszczony na początku artykuł zatytułowany *Puszkini i Milton* wpisuje się w bogaty kontekst prac poświęconych recepcji przez Puszkina twórczości autorów zachodnioeuropejskich. Nawiązując do znanego artykułu R. M. Samarina z roku 1948, poświęconego Puszkiniowskiej ocenie twórczości Milтона, autor polemizuje z badaczami, którzy uważają, iż sąd rosyjskiego poety nie mieścił się w ramach poglądów jego współczesnych i był zupełnie odmienny. Przypomina też dyskusję na temat literackich źródeł *Gabrieliady*, w której inspiracje Miltonowskie mają swój niepośledni udział. Najistotniejsze jednak w artykule Sokolyanskyego jest to, że nie ogranicza się on do argumentacji faktograficznej i polemiki jedynie na tym poziomie, lecz podejmuje próbę określenia faktów w kontekście rozwoju literatury rosyjskiej i myśli krytycznoliterackiej. Chodzi bowiem nie tylko o to, że Puszkini interesował się Miltonem. Autor *Eugeniusza Oniegina* „ożywił” Milтона dla Rosji, uczynił jego twórczość bliską rosyjskiej rzeczywistości literackiej, wpisał spory i rozmyślenia na ten temat w krąg aktualnych problemów, takich jak przekład artystyczny, świadomość tradycji literackich i ich żywotności, wolność twórcy i jego dzieła itp.

Rozprawa zatytułowana *Literatura Oświecenia angielskiego w ujęciu kryty-*

cznym Puszkina poświęcona jest recepcji przez rosyjskiego romantyka angielskiej prozy oświeceniowej, głównie takich autorów, jak Samuel Richardson, Henry Fielding i Laurence Sterne. Sokolyansky podkreśla, iż w uznaniu przez Puszkina zasług tych pisarzy kryje się rozumienie prawdziwości rozwoju prozy światowej, która wyrosła na podłożu brytyjskim. Stwierdza również, że te rozważania i oceny nie były działaniami oddzielnymi od świadomości twórczej rosyjskiego poety, lecz w znaczący sposób zaważyły na jego ewolucji jako pisarza.

Problemowi rozumienia przez Puszkina historyzmu jako kategorii literackiej poświęcił autor kolejny szkic. Na wstępie sygnalizuje się w nim potrzebę rozgraniczenia dwu różnych znaczeń kategorii historyzmu: jako metody twórczej i jako wyboru tematyki historycznej i zainteresowanie przeszłością. Brak tego rozróżnienia wprowadza bowiem szereg nieporozumień interpretacyjnych. Puszkiniowską zasadę historyzmu w prozie jako jakości twórczej wiąże Sokolyansky z wpływami twórczości Waltera Scotta. Rezygnuje wszakże z poszukiwania analogii i źródeł prozy historycznej Puszkina u Scotta oraz z wyświetlania związków genetycznych łączących dzieła obu twórców, ponieważ sprawy te już niejednokrotnie były przedmiotem badań. Uwagę autora zajmuje problem wpływu pisarzy zachodnioeuropejskich na formowanie się Puszkiniowskiego historyzmu oraz potrzeba określenia tych sfer, poprzez które twórca realizuje zasadniczy trzon historyzmu dzieła. Jest to, zdaniem Sokolyanskyego, w pierwszym rzędzie sfera treści ideowych i społeczno-psychologicznych, obejmująca charakterystyki postaci, byt, obyczaje i gusty; następnie sfera fabuły, sygnalizująca stopień związku zdarzeń z historią; sfera kompozycji w organizacji zdarzeń i podziale na epizody, ukrywająca przemyślane operowanie czasem artystycznym; wreszcie sfera narracji,

stanowiąca u Puszkina ważny kanał artystycznej realizacji zasady historyzmu i charakteryzująca się krańcowym lakonizmem. Sokolyansky śledzi te aspekty realizacji historyzmu w *Córce kapitana* i dowodzi, iż w każdym z nich daje się zauważyć twórczą percepcję doświadczeń powieściopisarzy zachodnioeuropejskich XVIII i początków XIX wieku, przede wszystkim Scotta, co zaowocowało umiejętnością artystycznego przenikania w treść substancjonalną procesu historycznego.

Artykuł *Puszkina i Byron: sporne spojrzenie na stary problem* stanowi polemikę z artykułem angielskiego puszkinoznawcy Johna Bayley'a, który w opublikowanym z okazji 200-lecia urodzin Byrona artykule pt. *Puszkina i Byron: złożony związek* pisał o śladach wpływu Byronowskich „opowieści wschodnich” na twórczość Puszkina, a przede wszystkim na poemat *Jeździec miedziany*. Sokolyansky przekonująco dowodzi, że brak jakichkolwiek podstaw do podobnych wniosków, a angielski badacz zupełnie pominął znaczące prace rosyjskie, gdzie wiele szczegółów i niejasności na ten temat zostało już ostatecznie rozstrzygniętych.

Pierwszą część książki zamyka artykuł o mało znanym młodzieńczym wierszu Puszkina *Kozak*, który uważany jest za jego najwcześniejszą oznakę twórczego zainteresowania poezją ludową. Sokolyansky prześledziwszy wszelkie możliwe kontakty młodego poety z językiem i folklorem ukraińskim, stwierdza, że ten domniemany folklorizm utworu jest względny i był rezultatem czynników przypadkowych i jednostkowych, bo w 1814 roku, kiedy powstawał utwór, poeta ledwo zaczynał swą drogę twórczą i o jakimkolwiek konsekwentnym i organicznym elemencie metody twórczej nie można jeszcze mówić. Natomiast zastanawiający jest, według badacza, fakt przejawiania przez młodego poetę zainteresowania nie-

znaną kulturą narodową, co dowodziłoby, iż Puszkina posiadał ów niezwykły dar rozumienia i wrażliwości w stosunku do obcych narodów i ich kultur, który Bieliński i Gogol nazwali proteizmem.

W drugiej części książki Marka Sokolyanskyego znajdują się prace, dotyczące gatunkowej specyfiki niektórych Puszkinińskich utworów, postrzeganych w kontekście rosyjsko-europejskich związków literackich. W rozprawie *Rosyjski „Makbet”, czyli kronika historyczna* autor zajął się *Borysem Godunowem* – tym dziełem Puszkina, które zamknęło proces rozpadu tragedii klasycystycznej. Prześledził stan badań nad tym utworem pod kątem jego charakteru gatunkowego i stwierdził, że w puszkinoznawstwie jednoznacznie mówi się o wpływie tradycji Szekspirowskiej w tym zakresie, lecz w zasadzie nikt z badaczy nie wskazał, z którym rodzajem szekspirowskiej tradycji gatunkowej mamy do czynienia w dramacie rosyjskiego poety. Jedynym autorem, który wymienił gatunek kroniki historycznej był Siergiej Bondi, lecz jego sąd pozostał niezauważony. Sokolyansky idąc śladem tego autora, udowadnia niezbicie, iż *Borys Godunow* to Puszkiniński wariant kroniki historycznej z całkowitą orientacją na zasady konstrukcyjne kronik Szekspirowskich.

Obok *Borysa Godunowa* interesujący materiał dla obserwacji i rozważań na temat współistnienia różnych pierwiastków gatunkowych zawierają „małe tragedie”. W dotychczasowych badaniach, akcentujących nowatorstwo gatunkowe cyklu dramatycznego Puszkina, kładziono nacisk na pierwiastek tragiczny utworów, widząc ich oryginalność m.in. w małej formie opartej na idei zgubnej namiętności. Nie zauważono natomiast obecności w tych tekstach elementu komediowego. Sokolyansky stwierdza charakterystyczny dla Puszkina brak polaryzacji pierwiastka tragicznego i komediowego, co, jego zdaniem, miało istotne znaczenie dla

cyklu „małych tragedii”, gdzie oba elementy przejawiają się w różnych aspektach i formach. Toteż, mimo nazwy gatunkowej owe twory dramatyczne należą do gatunku nowatorskiego i różnią się od wszystkich form znanych z tradycji literackiej.

Rosyjski Pelam - to umowny tytuł planowanej przez Puszkina tzw. powieści obyczajowej z życia sfer arystokratycznych, z której zrealizowane zostały jedynie plany i niewielkie szkice. Sokolyansky przyglądając się z uwagą owemu projektowi, widzi w nim ważne ogniwo w ewolucji Puszkiniowskiej przy dowodzące, iż miała ona ścisłe powiązania z oświeceniową powieścią zachodnioeuropejską tego typu (Lesage, Bulwer-Lytton). Puszkini w latach trzydziestych miał znakomite rozeznanie w problemach gatunkowych, wypracowane na podstawie głębokiej znajomości prozy obyczajowej wieku XVIII i uważał za celowe jej uprawianie na gruncie rosyjskim. Druga tradycja powieściowa bliska Puszkiniowi to powieść historyczna, która, w przeciwieństwie do poprzedniej, została zrealizowana w *Córce kapitana*.

W artykule poświęconym rozważaniom nad gatunkiem *Opowieści Bietkina* autor sygnalizuje na wstępie trudności w rozróżnieniu opowieści i opowiadania, które to terminy w literaturze rosyjskiej jeszcze w latach czterdziestych XIX wieku stosowane były zamiennie, a sam termin „opowieść” nie był określeniem gatunkowym w ścisłym znaczeniu. Badacz podkreśla nowatorstwo gatunkowe Puszkiniowskiego cyklu, określając wchodzące do niego utwory jako nowele. Na poparcie swej tezy dokonuje interesującej analizy porównawczej, znajdującego się w cyklu, utworu pt. *Wystrzał* i typowej opowieści, jaką jest *Pojedynek* Josepha Conrada, cechującej się ponadto zadziwiająco zbieżnością fabularną z nowelą rosyjskiego autora. Owe zestawienie pozwoliło Sokolyanskiemu precyzyjnie wyli-

czyć i określić elementy tworzące gatunek noweli i opowieści. Badacz nazwał *Opowieści Bietkina* swoistym laboratorium Puszkiniowskiej prozy, w którym kształtowały się takie jej cechy, jak lakoniczność, prostota, konkretność, odrzucenie wszystkiego, co zbędne w fabule i narracji. Traktując ewolucję prozy Puszkini przed wszystkim jako zmianę gatunków, autor pracy widzi w cyklu nowel pierwszy, decydujący etap tej ewolucji.

Ostatnią pracę związaną z problematyką genologiczną twórczości Puszkini poświęcił autor mało dotąd analizowanej strukturalnej roli ironii w *Eugeniuszu Onieginie*, jej roli konsolidującej w tworzeniu ogólnego charakteru narracji. Badacz definiuje ironię jako kategorię estetyczną, która przejawia się na różnych poziomach tekstu i u podstaw której znajduje się opozycyjny stosunek wypowiedzi wobec rzeczywistości przedstawionej lub oceny autorskiej. W Puszkiniowskiej „powieści wierszem” Sokolyansky odnajduje różnorodne typy ironii, także te, znajdujące się na granicy parodii i groteski. Polemizuje z autorami nazywającymi tę Puszkiniowską wersję ulubionej przez epokę kategorii estetycznej ironii romantycznej. Uważa, że pod tym względem inspirujące znaczenie dla Puszkini miała tradycja Sternowska. Bowiem w *Eugeniuszu Onieginie* ironia znacznie wykracza poza świat bohatera i różni się od ironii romantycznej różnorodnością pochodzącą od autora, objęciem nie tylko problemów uniwersalnych, lecz też w pełni konkretnych szczegółów, przedmiotów i zjawisk obyczajowych, przejawiających się w fabule, dygresjach, opisach i stanowiących główną cechę inwencji autorskiej.

Książkę Marka Sokolyanskiego zamyka, wyodrębniony tematycznie od pozostałych, szkic omawiający znaczenie okresu odesskiego w twórczej ewolucji Puszkini. Autor podkreśla, że był to etap, który w puszkinioznawstwie wielo-

krotnie podlegał reinterpretacji z powodów natury pozaliterackiej. Takie też przyczyny spowodowały, iż najczęściej okres odesski traktowano jako kryzysowy i przejściowy, prowadzący ku porze, spędzonej przez poetę w Michajłowskim, w czasie której, w sprzyjającym klimacie duchowym, w jego twórczości pojawiły się treści patriotyczno-narodowe. Badacz przeciwstawia się stanowczo podobnym poczynaniom, którym przeczą fakty. Był to bowiem okres niezwykle płodny intelektualnie i twórczo, ważny z punktu widzenia twórczej ewolucji poety. Nowe wrażenia, spotkania z interesującymi ludźmi, rozmyślenia nad lekturą – wszystko to – zdaniem autora – było katalizatorem procesu twórczego, stymulowało zainteresowanie poety nowymi tematami i zwrot do nowych form.

Książka Marka Sokolyanskyego jest symptomatyczna dla nowego etapu rosyjskiego literaturoznawstwa i puszkinoznawstwa w szczególności. Autor powraca bowiem do zagadnień, zdawałoby się, już wyjaśnionych i ostatecznie zamkniętych. Okazuje się jednak, że pojawiają się możliwości dla nowych ustaleń, interpretacji i ocen. Wartość tej pracy polega na tym, że jej autor, powracając do zagadnień wielokrotnie omawianych, nie dał się zwieść kategorycznym twierdzeniom, pewnikom i raz na zawsze ustalonym przez autorytety prawdom. Wśród tych, zdawałoby się, niepodważalnych sądów znalazł wiele niejasności i nieściśłości, białych plam i tendencyjnych ocen, które starał się wyjaśnić, sprostować, przedstawić w sposób w miarę obiektywny.

Najciekawszą część książki stanowią prace poświęcone problematyce genologicznej. Świeże, nie obciążone ideologicznie, stanowisko badacza pozwoliło mu dokonać wielu ciekawych ustaleń i interpretacji niektórych zagadnień, związanych z nowatorstwem gatunkowym wybranych Puszkinińskich utworów, które to problemy były dotąd sygnalizow-

wane, lecz znajdowały się raczej na drugim planie w hierarchii tematów badawczych literaturoznawstwa rosyjskiego doby radzieckiej.

Lucja Kusiak-Skotnicka

KRESY, SYBERIA, LITERATURA. DOŚWIADCZENIA DIALOGU I UNIWERSALIZMU (KRESY, SIBERIA, LITERATURE. THE EXPERIENCE OF DIALOGUE AND UNIVERSALISM), pod red. E. Czaplejewicza i E. Kasperskiego, Warszawa 1995, s. 252;

LITERATURA A HETEROGENICZNOŚĆ KULTURY. POETYKA I OBRAZ ŚWIATA (LITERATURE AND THE HETEROGENITY OF CULTURE. POETICS AND THE WORLDVIEW), pod red. E. Czaplejewicza i E. Kasperskiego, Warszawa 1996, s. 215.

KRESY W LITERATURZE. TWÓRCY DWUDZIESTOWIECZNI (KRESY IN LITERATURE. TWENTIETH CENTURY WRITERS), pod red. E. Czaplejewicza i E. Kasperskiego, Warszawa 1995, s. 349.

LITERATURA I RÓŻNORODNOŚĆ. KRESY I POGRANICZA (LITERATURE AND DIVERSITY. KRESY AND THE BORDERLINES), pod red. E. Czaplejewicza i E. Kasperskiego, Warszawa 1966, s. 183.

Even a careless observer of developments in literary studies will notice an intensified interest in the so-called literature of Kresy (i.e. the fringe territory from the East side of Poland). Quite likely, it is the most important and most fashionable tendency in present day